

KS. KAZIMIERZ SKAWIŃSKI

EWOLUCJA TEOLOGICZNYCH POGLĄDÓW NA ZMARTWYCHWSTANIE CHRYSYTA

Zmartwychwstanie Chrystusa, jako rzeczywisty fakt od czasów apostołskich aż po dzień dzisiejszy, stanowi istotny element wiary chrześcijańskiej. Wokół tego misterium koncentrowało się życie religijne pierwotnego Kościoła. Z czasem jednak prawda o zmartwychwstaniu Jezusa jako wydarzeniu zbawczym uległa zapomnieniu. Wydarzenie paschalne niedowartościowane w refleksji teologicznej dla apologetyki zawsze stanowiło aktualny problem zainteresowań¹. Dokonywana na płaszczyźnie apologetycznej analiza zmartwychwstania jako faktu historycznego nie była w stanie ukazać całego bogactwa treści teologicznej, ukrytej w tajemnicy psachalnej, ponieważ na zmartwychwstanie patrzono nieco jednostronnie, jako na „*miraculum miraculorum et fortissimum argumentum divinitatis Jesu Christi*”². Od czasów oświecenia aż po dzień dzisiejszy obserwujemy, jak teologowie uporczywie wczytują się w nowotestamentalne przekazy o zmartwychwstaniu. Rezultatem tej wnikliwej analizy było odkrywanie ciągle niedowartościowanych przez poprzedników nowych aspektów zmartwychwstania. Syntetycznie ujmując tak bogaty dorobek teologii, można mówić dziś o ewolucji poglądów w tej dziedzinie i dokonać pewnej klasyfikacji dorobku teologicznego.

Od dawna w refleksji teologicznej zaznaczają się dwie interpretacje zmartwychwstania: obiektywna i subiektywna (albo inaczej mó-

¹ P. de Haes, *La résurrection de Jésus dans l'apologétique des cinquante dernières années*. Romae 1953; C. Martini, *Il problema stricto della Risurrezione negli studi recenti*. An Gr 104:1959. „Jusqu'à ces dernières années, prédominait, au sujet de la Résurrection du Christ, un souci apologétique. A la question: „Jésus est-il ressuscité?” d'apporter il s'agissait de répondre: „Oui!” et d'apporter des preuves capables de fonder raisonnablement l'affirmation de foi [...]” (P. Guilbert, *Il resuscita le troisième jour*. Paris 1976 s.8).

² A. Michelistsch, *Elementa apologeticae*. T.3. Graz 1901 s. 84; H. van Laak, *Institutiones theologiae fundamentalis*. Romae 1910 s.139; A. Moulard, F. Vincent, *Apologétique chrétienne*. Paris 1913 s. 194; M. Sieniatycki, *Apologetyka czyli dogmatyka fundamentalna*. Kraków 1932 s.120.

wiąc: realna i symboliczna). Zwolennicy pierwszej na podstawie historyzującej biblistyki widzieli w zmartwychwstaniu rzeczywisty fakt dotyczący osoby Jezusa. Ten nurt refleksji teologicznej podkreślał w zmartwychwstaniu aspekt obiektywny, interpretując go jako wydarzenie, które dokonało się w przeszłości, i które w świadomości apostołów zapisane zostało przez obiektywne znaki: pusty grób i chrystofanie. Realny fakt zmartwychwstania, reprezentowany przez teologię katolicką, podkreślają trzy koncepcje: 1. koncepcja zmartwychwstania jako reanimacji somatycznej, 2. koncepcja zmartwychwstania jako gloryfikacji somatycznej, 3. integralna koncepcja; zmartwychwstanie jako realny fakt i zbawcze wydarzenie.

Drugi nurt refleksji teologicznej interpretował zmartwychwstanie subiektywnie. Koncepcje te, reprezentowane głównie przez różne szkoły teologii protestanckiej, tym się charakteryzują, że odrzucają realny fakt zmartwychwstania. W ostatnich dziesiątkach lat wyróżnić można trzy koncepcje zmartwychwstania: 1. koncepcja spirytualistyczna, 2. koncepcja mitologiczna, 3. koncepcja symboliczna.

I. SUBIEKTYWNE KONCEPCJE ZMARTWYCHWSTANIA

Z pierwszymi próbami subiektywnej interpretacji zmartwychwstania spotykamy się w szkole liberalnej. Racjonalistyczna krytyka starała się wyjaśnić wydarzenie paschalne w sposób naturalistyczny³ Pierwszą próbę syntezy poglądów teologicznych szkoły liberalnej odnajdujemy u. A. Meyera⁴ Najbardziej jednak dojrzałą teologicznie koncepcję zmartwychwstania, jako gloryfikacji czysto duchowej, przedstawił M. Goguel⁵.

1. Spirytualistyczna koncepcja zmartwychwstania.

W 1923 r. na Międzynarodowym Kongresie Historyków Religii w Paryżu Goguel przedstawił pogląd, że mówiąc o zmartwychwstaniu należy w NT

³ Historię rozwoju krytyki racjonalistycznej podają: F. Vigouroux. *Les Livres Saint et la critique rationaliste*. T.2. Paris 1890; L. Fillon. *Les etapes du rationalisme dans ses attaques contre les Evangiles et la vie de Jésus Christ*. Paris 1911; G. Riciotti. *Życie Jezusa Chrystusa* (tłum. pol.). Warszawa 1956 s.200-236; T. Korff. *Die Auferstehung Christi und die radikale Theologie*. Halle 1909.

⁴ *Die Auferstehung Christi*. Tübingen 1905.

⁵ *Le Christ ressuscité et la tradition sur la Résurrection dans le christianisme primitif*. W: *Actes du Congrès International d'Histoire des Religions de 1923*. T.2, Paris 1925 s.225-253; tenże. *La foi à la résurrection de Jésus dans le christianisme primitif*. Paris 1933; tenże. *La naissance du christianisme*. Paris 1946.

odróżnić dwie koncepcje: spirytualistyczną (albo gloryfikacji czysto duchowej) i somatyczną, które w tekstach NT są ze sobą pomieszczone⁶. Z jednej strony w gminie paschalnej mówiono, że Jezus wyszedł żywy z grobu i ukazywał się uczniom w sposób widzialny, z drugiej zaś o fakcie niedostępnym jakimkolwiek doświadczeniu, twierdząc o absolutnym zwycięstwie Jezusa nad śmiercią i Jego nowym życiu w niebie⁷. Goguel postawił pytanie, jaki jest związek między tymi dwoma pojęciami i w jaki sposób znalazły się one w chrześcijańskiej tradycji. W odpowiedzi zauważa, że idea zmartwychwstania somatycznego jest późniejszą transformacją i materializacją pierwotnej spirytualistycznej koncepcji zmartwychwstania, rozumianego w kategorii zwycięstwa Jezusa nad śmiercią⁸. Początkowo wiara paschalna była wewnętrznym przekonaniem uczniów i nie opierała się na dowodach zewnętrznych: pustym grobie i chrystofaniach. Druga koncepcja zmartwychwstania somatycznego jest czasowo późniejsza i nosi na sobie ślady zabiegów apologetycznych⁹.

Wiara w gloryfikację duchową Jezusa i Jego bliską paruzję była centralnym przekonaniem pierwszych chrześcijan. O tej najbardziej archaicznej koncepcji mówią katechezy zachowane w *Dziejach Apostolskich*, a więc zawierające tradycję wcześniejszą od Pawłowej.

W pierwszej mowie, którą Goguel uważa za przekaz najstarszy, Piotr uzasadniając zmartwychwstanie, nie odwołuje się do pustego grobu ani chrystofanii, lecz przytacza słowa Ps 16 „nie pozostawisz duszy mej w otchłani ani nie dasz świętemu Twemu oglądać skażenie”. Słowa te trzeba odnieść do Chrystusa. „Jego to wskrzesił Bóg, czego my wszyscy jesteśmy świadkami. Wyniesiony na prawicę Bożą otrzymał obietnicę Ducha”. Kończąc kazanie Piotr mówi: „Jego to uczynił Bóg Panem i Chrystusem”. Goguel twierdzi, że mówiąc o grobie było rzeczą naturalną wspomnieć, że był on pusty. Jeżeli Piotr tego nie czyni, tzn. że Piotrowi i jego słuchaczom nie znana była tradycja o pustym grobie, a zatem jest ona późniejszym dodatkiem¹⁰. Podobnie naucza w drugiej mowie: „Bóg Ojców waszych uwielbił Jezusa” (Dz 3, 13). Fragment pierwszego przemówienia kończy się wyakcentowaniem uwielbienia Jezusa. „Bóg Ojców waszych wzbudził Jezusa, którego zabiliście zawiesiwszy na drzewo krzyża. Jego Bóg wywyższył na prawicę swoją jako Władcę i Zbawiciela” (Dz 2, 36). Tu również Piotr nie wspomina ani o pustym grobie, ani o chrystofaniach¹¹. W wyżej przytoczonych tekstach teologiczna koncepcja zmartwychwstania jest jeszcze słabo rozwinięta. Zmartwychwstanie jed-

⁶ *Le Christ réssuscité* s. 234.

⁷ Tamże s. 233-235.

⁸ *La foi à la résurrection* s. 7 n.

⁹ Tenże. *Jésus et les origines du christianisme*. Paris 1955 s.282-283.

¹⁰ *La foi à la resurrection*.

¹¹ Tamże s.23.

nak rozumiane jest tu jako gloryfikacja duchowa Jezusa. Reminiscencje tej koncepcji odnajduje Goguel w opisie kamienowania Szczepana. *Dzieje Apostolskie* mówią, że „Szczepan pełen Ducha Świętego, wpatrując się w niebo ujrzał chwałę Bożą i Jezusa stojącego po prawicy Bożej” (Dz 7, 55). Tak więc najstarsze świadectwa wiary paschalnej znają dwa bieguny: Jezusa, który umarł na krzyżu i Jezusa, który przyjdzie na obłokach niebieskich, by założyć nowe eschatyczne królestwo. Wiara w zmartwychwstanie, pojęte jako ostateczny tryumf Jezusa nad śmiercią i uwielbione życie w niebie, pozwoliła połączyć śmierć Jezusa i Jego przyjście w paruzji¹²

W przekazie Pawłowym (1 Kor 15, 3-5) zauważamy już pewną ewolucję wiary paschalnej¹³ Przedstawiona tu koncepcja zmartwychwstania pozostaje pod zasadniczym wpływem antropologii żydowskiej (choć nie zauważamy jeszcze wpływów greckich). Paweł nie może przyjąć istnienia życia pozagrobowego bez zmartwychwstania ciała. Dla niego nie jest ono powrotem do życia ziemskiego, lecz radykalną przemianą, która nadaje człowiekowi cechy przeciwne ziemskiej egzystencji. Na miejsce *soma psychikon* pojawia się *soma pneumatikon*. Paweł zaznacza, że ciało śmiertelne musi obumrzeć jak ziarno, by na jego miejsce pojawić się mogło ciało duchowe, niebiańskie (1 Kor 15 45-49). Tak pojęte zmartwychwstanie jest antycypacją zmartwychwstania eschatycznego. Myśląc koncepcjami żydowskimi nie mógł Paweł zrozumieć ukazywać się żywego Jezusa, nie przyjmując cielesnego wyjścia z grobu. Choć w 1 Kor 15, 3-5 nie wspomina o pustym grobie, trzeba jednak przyjąć, że tradycja ta nie była mu obca. Fakt pustego grobu pomija milczeniem, gdyż pełni on rolę nieprzekonywującego argumentu na zmartwychwstanie. Pawła przekonywują najbardziej chrystofanie.

Ewangeliczne teksty o zmartwychwstaniu reprezentują stadium daleko posuniętej somatyzacji i materializacji pierwotnej koncepcji czysto duchowego uwielbienia. Ostatnie rozdziały ewangelii jako dowody zmartwychwstania podają: odnalezienie pustego grobu i liczne materialnie ujęte chrystofanie (Jezus spożywa posiłek, Tomasz dotyka jego ran). Najdalej posuniętą materializację zmartwychwstania zawiera *Ewangelia Łukasza*. Przedstawia ona Zmartwychwstałego, gdy spożywa posiłek i pije (Łk 24, 39-4). Według Goguela ewangelie są ostatecznym wyrazem dokonanej ewolucji wiary w zmartwychwstanie¹⁴ Jednak i tu poprzez warstwę późniejszej tradycji, dotrzeć można do najstarszej tradycji o zmartwychwstaniu jako gloryfikacji

¹² „Le christianisme primitif a deux pôles, Jésus qui mort et Jésus qui reviendra. La foi à sa resurrection, s'est-a-dire a son triomphe sur la mort et a la vie celeste, a rendu possible l'association de ces deux idees qui, sans celle, auraient été contradictoires” (tamże s.26).

¹³ M. Goguel. *Jésus de Nazareth. Myth ou histoire?* Paris 1925 s.277-281; t e n ż e *La foi à la resurrection* s.27-40.

¹⁴ *Jésus de Nazareth* s.280 nn.

Jezusa. Idea bowiem czysto duchowego zmartwychwstania pozostawiła swe ślady także na kartach *Ewangelii*. Uwidacznia się to najbardziej w opisach chrystofanii, zwłaszcza u św. Jana. W czwartej *Ewangelii* Zmartwychwstały mówi do Marii Magdaleny: „Idź do braci moich i powiedz im. Idę do Ojca mego i Ojca waszego, do Boga mego i Boga waszego” (J 20, 17). Po takim stwierdzeniu trudno przypuszczać, by mogły nastąpić dalsze chrystofanie. Fragment ten, twierdzi Goguel, musi być formą bardzo starej tradycji, według której historia Jezusa kończy się Jego powrotem do Ojca. Niektóre fragmenty *Ewangelii* wyraźnie nawiązują do najstarszej koncepcji zmartwychwstania i wykluczają jakikolwiek pobyt Jezusa na ziemi po śmierci. Tak trzeba rozumieć słowa Jezusa skierowane na krzyżu do Łotra: „Dziś ze mną będziesz w raju” (Łk 23, 43). Podczas ostatniej wieczerzy Jezus nie przewiduje powrotu po śmierci na ziemię, lecz obiecuje apostołom spotkanie w niebie: „nie będę pił z owocu szczepu winnego, aż do owego dnia, kiedy pić go będę nowy w królestwie niebieskim” (Mk 14, 25). Ta sama koncepcja spirytualistyczna wyrażona została w słowach skierowanych do Tomasza: „Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli (J 20, 29). Najstarsza tradycja zmartwychwstania ukryta jest w opisach chrystofanii. Jezus ukazuje się uczniom w sposób tajemniczy, jest nierozpoznawalny, może być dla tych samych osób widzialny i niewidzialny zarazem.

Według Goguela ewangelie usiłują pogodzić ze sobą dwie koncepcje zmartwychwstania: jedną, która przedstawia wydarzenie wielkanocne spirytualistycznie jako gloryfikację czysto duchową i drugą tradycję, która mówi o zmartwychwstaniu somatycznym. Pierwotność idei czysto duchowego zmartwychwstania dla Goguela nie ulega najmniejszej wątpliwości. Najstarszym przekonaniem wiary paschalnej jest pewność o gloryfikacji Jezusa po śmierci i jego dalszym życiu w niebie, skąd opiekuje się Kościołem. W późniejszym czasie pod naporem potrzeb apologetycznych zmartwychwstanie interpretowano jako powrót do życia w ciele. Takie ujęcie domagało się zewnętrznych argumentów, jak pusty grób i chrystofania. Stąd poglądy Goguela stały się inspiracją dla nowszych ujęć zmartwychwstania w ostatnich latach (X. Leon-Dufour).

2. Mitologiczna koncepcja zmartwychwstania

Szkoła liberalna i modernizm wyprowadzają początki wiary wielkanocnej z judaistycznych przekonań o przyjściu Mesjasza i powszechnym zmartwychwstaniu umarłych (Oz 6, 2). Takie wyjaśnienie genezy wiary paschalnej nie odpowiadało jednak na pytanie, jak poganie mogli przyjąć wiarę, która wyływała z judaizmu, zupełnie przeciw obcego mentalności pogańskiej?

Odpowiedzi na to pytanie podjęła się szkoła porównawczej historii religii¹⁵. Zwolennicy tego kierunku zaproponowali proste wyjaśnienie. Wiara w zmartwychwstanie powstała i formowała się pod wpływem religii antycznych o bóstwach umierających i zmartwychwstających. Jej początków należy szukać w spotkaniu się żydowskiego mesjanizmu z pogańskimi misteriami o charakterze soterycznym. Chociaż w porównawczej historii religii nie zajmowano się *ex professo* zmartwychwstaniem, to jednak przez porównywanie tego faktu z mitami o Attisie, Ozyrysie czy Dionizosie, zaliczono zmartwychwstanie do rzędu nierealnych baśni i legend.

Wspólnym mianownikiem wszystkich przekonań religii orientalnych jest opowiadanie o bóstwach umierających i zmartwychwstałych. Ludy pierwotne, a zwłaszcza ludy wschodnie, obdarzone bogatą wyobraźnią, personifikowały siły natury. Obserwując jak przyroda zamiera jesienią, a budzi się do życia na wiosnę, lub też jak słońce traci swą moc w miesiącach zimowych i odzyskuje ją na wiosnę, czciły w misteriach religijnych śmierć bądź też zmartwychwstanie opiekuńczych bóstw roślinności i słońca. Zmartwychwstanie Jezusa według zwolenników porównawczej historii religii nie jest wydarzeniem realnym, a tylko jakąś adaptacją na gruncie chrześcijańskim wierzeń ludów pierwotnych o bóstwach umierających i zmartwychwstających¹⁶.

3. Symboliczna koncepcja zmartwychwstania

Odmienny rodzaj interpretacji subiektywnej zmartwychwstania, opartej nie na materiale religiologicznym, lecz na przekazach biblijnych, spotykamy

¹⁵ Do najważniejszych przedstawicieli szkoły historyczno-religijnej należą: R. Reintzeinstein. *Die hellenistischen Mysterienreligionen; ihre Grundgedanken und Wirkungen*. Leipzig 1927; A. Loisy. *Les Mystères païens et le Mystère Chretien*. Paris 1919; W. Bousset. *Kyrios Christos*. Leipzig 1913. Syntetycznie poglądy szkoły historyczno-religijnej przedstawił: F. Madeja, *Zmartwychwstanie Chrystusa*. Kraków 1922 s.88-140, 272-320.

¹⁶ „Der Christus ist ein Symbol, weil die Auferstehung ein Symbol ist [...] «Von den Toten» oder «aus dem Grabe» auferstanden ist immer nur der Christus als der prototypische Mensch auf dem Wege der Wandlung, der Christus als der Nachfolger des Dionisos, des Herakles, des Mithras – der austelle des Stirs (tauros) des Kreuz (stauros) auf sich nahm, litt, starb, lebte – der immer wieder, überall und immer wieder leidet, stirbt, lebt, als der vorbildliche Mensch, der, wenn er vollendet über sich selbst hinausgewachsen ist, für die anderen, die erbarmungswürdigen, schwachen, irrenden, verzweifelten Menschen die Offenbarung der Wahrheit und der schenkenden Gerechtigkeit bedeuten kann“. E. Cold. *Christus oder was ist Auferstehung*. Morgenland 1969 s. 194).

u R. Bultmanna¹⁷ i W. Marxsen¹⁸. Punktem wyjścia w ich interpretacji zmartwychwstania jest zdanie: „Jezus zmartwychwstał”. W interpretacji przekazów paschalnych wychodzą oni z analizy czasownika *egegetai* (perfectum oznacza czynność dokonaną, której skutki trwają), który, ich zdaniem, nie orzeka o realnym fakcie historycznym, lecz stanowi refleksję teologiczną nad zbawczym znaczeniem krzyża (Bultmann) lub nad chrystofaniami (Marxsen). Pierwotne chrześcijaństwo, które tworzyło orędzie paschalne, wierzyło w zmartwychwstanie. Nie znaczy to jednak, że ich świadectwa informują o realnym fakcie zmartwychwstania.

Bultmann, posługując się jako narzędziem analizy literackiej zasadami *Formgeschichte*, zaakceptował rozróżnienie A. Harnacka między wydarzeniem paschalnym a wiarą w to wydarzenie¹⁹. Podzielił je na dwie kategorie. Do pierwszej, którą określił jako *historisch* należą wydarzenia podlegające weryfikacji naukowej przy zastosowaniu metod właściwych dyscyplinom historycznym. Drugą kategorię *geschichtlich* – stanowią fakty będące przedmiotem poznania wewnętrznego i egzystencjalnego, bez motywacji historycznych. Opierając się na powyższym rozróżnieniu do faktów historycznych zaliczył Bultmann śmierć Jezusa na krzyżu i złożenie do grobu. Wszystko, co dzieje się potem, nie jest przedmiotem badania historycznego i nie da się historycznie uzasadnić.

Bultmann stawia pytanie: jeżeli zmartwychwstanie nie jest faktem historycznym, czy może być przepowiadane? Odpowiadając na nie odwołuje się do NT i stwierdza, że było ono faktycznie przepowiadane w pierwotnym chrześcijaństwie. W pracach profesora z Marburga spotykamy się z oryginalną interpretacją orędzia wielkanocnego. Krzyż i zmartwychwstanie stanowią dla niego „jedno niepodzielne *misterium*” jakieś „kosmiczne wydarzenie, które będzie sądziło świat i które stworzyło możliwość nowego życia”²⁰. Istotna treść *kerygmy* paschalnej nie informuje o realnym fakcie, ale wyraża przekonanie, że krzyż nie był tragicznym końcem Jezusa, ale wyrokiem Bożym nad grzeszną ludzkością. Zmartwychwstanie Jezusa było eschatycznym działaniem Boga, który przez krzyż i śmierć Jezusa – śmierć pozbawił mocy. „Czyż mówienie o zmartwychwstaniu – pisze Bultmann – może być czymkolwiek innym jak tylko zbawczym znaczeniem krzyża? Czy orzeka cokolwiek innego

¹⁷ *Neues Testament und Mythologie*. W: *Kerygma und Mythos*. Bd. 1. 5. Aufl. Hamburg 1967 s.17–48; E. Kopeć. *Nowe próby interpretacji orędzia paschalnego*. Ak 64: 1972 t. 78-79 s. 101-111; E. Tomaszewski. *Zakres metody historycznej w badaniach nad zmartwychwstaniem Jezusa na tle nowoczesnej egzegezy biblijnej*. STV 11:1973 s.83-107; W. Trilling. *Zmartwychwstanie Jezusa*. W: *Biblia dzisiaj*. Kraków 1969 s.263-283.

¹⁸ *Die Auferstehung Jesu als historisches und als theologisches Problem*. W: *Die Bedeutung der Auferstehungsbotschaft für den Glauben an Jesus Christus*. Gütersloh 1967; tenże, *Die Auferstehung Jesu von Nazareth*. Gütersloh 1968.

¹⁹ *Istota chrześcijaństwa* (tłum. z niem.). Warszawa 1909 s.146.

²⁰ Jw. s.44.

oprócz tego właśnie, że na śmierć krzyżową Jezusa nie można patrzeć jako na śmierć ludzką; tylko jako na oswabdzający sąd Boga nad światem. Sąd, który odbiera śmierci jej moc [...] Czyż nie ta prawda wyraża się w zdaniu, że Ukrzyżowany nie pozostał w śmierci, lecz zmartwychwstał''²¹.

Dla Bultmanna nie ważny jest fakt historyczny, ani też problem czy Jezus zmartwychwstał cieleśnie, ale egzystencjalny wymiar zmartwychwstania – Chrystus zmartwychwstał dla mnie. W ten sposób wprowadził podział między faktem i znaczeniem faktu, co w dalszej konsekwencji doprowadziło do skrajnego agnostycyzmu. Zmartwychwstanie Jezusa odnosi się do apostołów, wtedy kiedy działanie Boże rozpoznali i zaakceptowali. Zdarza się ono wszędzie tam, gdzie krzyż jest głoszony jako wydarzenie zbawcze i budzi wiarę. Tam, gdzie ludzie oczyma wiary patrzą na krzyż, okazują uległość Bogu, żyją według jego nakazów, tam dokonuje się zmartwychwstanie Chrystusa i zmartwychwstanie ze śmierci. Można więc mówić – pisze Bultmann – że „Jezus zmartwychwstał w kerygmat'". Zdanie to należy rozumieć w tym sensie, że *kerygma* wyjaśnia zbawcze znaczenie krzyża i wzywa nas do spotkania z Jezusem i do dania odpowiedzi na Jego wezwanie skierowane do nas.

Przekazy NT o cielesnym zmartwychwstaniu uważa za niewiarygodne, gdyż zakładają mityczny obraz świata, niezgodny z wizją naukową. Są one późniejszym wytworem gminy, która chciała w formie mitologicznej udowodnić somatyczne zmartwychwstanie Jezusa. Aby odnaleźć właściwy sens tych opowiadań, należy je odmitologizować i rozumieć egzystencjalnie. Człowiek myślący kategoriami nauk przyrodniczych nie może zaakceptować orędzia wielkanocnego. Potwierdza to NT mówiąc, że chrześcijaństwo, głosząc zmartwychwstanie, napotykało na wyraźny sprzeciw²².

Odmawiając zmartwychwstaniu charakteru realnego wydarzenia, jednoznacznie chce Bultmann powiedzieć, że Jezusa po śmierci na krzyżu nie powrócił do cielesnego życia. Wszystkie zatem spotkania ze Zmartwychwstałym należy tłumaczyć w świetle osobistych realacji apostołów z Ukrzyżowanym, tzn. chrystofanie nie były przeżyciem czy widzeniem obecności Jezusa w miejscu objawień, lecz tylko wspomnieniem, nadzieją, pragnieniem spotkania Pana²³. W ten sposób Bultmann psychogenicznie wytłumaczył naturę chrystofanii.

Kontynuatorem jego poglądów był W. Marxsen. Interesuje go również problem historyczności zmartwychwstania²⁴. W przekonaniu Marxsena historycznym wydarzeniem jest tylko to, co można stwierdzić na podstawie metod

²¹ Tamże s.44.

²² Tamże s.48.

²³ Tamże s.47.

²⁴ *Die Auferstehung Jesu als historisches und als theologisches Problem*. s.8 nn.

historycznych. W opowiadaniach paschalnych historycznie da się uzasadnić przekonanie apostołów, że widzieli Jezusa, czyli dokładniej mówiąc, historyczne jest tylko świadectwo uczniów o widzeniu Jezusa. Sam fakt zmartwychwstania pozostał niezauważalny przez apostołów. Marxsen posuwa się nawet do stwierdzenia, że zmartwychwstanie dla pierwszych chrześcijan i apostołów było rezultatem logicznego wnioskowania. Bultmann twierdził, że krzyż i zmartwychwstanie rozumiane jako eschatologiczne wydarzenie zbawcze stoi jeszcze dziś w centrum przepowiadania chrześcijańskiego (Jezus zmartwychwstał w *kerygmie*). Marxsen odstąpił od tego twierdzenia. Według niego *kerygma* jest podjęciem i kontynuacją ziemskiego posłannictwa Jezusa²⁵. Przepowiadanie Jezusa przerwane śmiercią zostało na nowo zainicjowane przez fakt chrystofanii, kiedy Zmartwychwstały posłał apostołów na pracę misyjną. Odtąd możemy mówić, że Jezus zmartwychwstał, bo *die Sache Jesu geht weiter*. W nauczaniu Kościoła Jezus staje się obecny, żyje, służy i ożywia jak za czasów ziemskiego życia. Mówiąc o zmartwychwstaniu, trzeba mieć na uwadze żywą obecność Jezusa w *kerygmacie* świadków. Istotna treść zmartwychwstania polegałaby zatem na każdorazowym „przychodzeniu Jezusa w kerygmat”²⁶.

Proces dojścia do wiary w zmartwychwstanie był dwustopniowy. Wydarzeniem dostępnym badaniom historycznym jest świadectwo apostołów „o widzeniu Ukrzyżowanego”. Z faktu, że widziało się Jezusa, nie można wnioskować o zmartwychwstaniu. Spotkanie z Chrystusem rozumiane było jako „zjawienie się Ukrzyżowanego”. Natomiast „zjawienie się Zmartwychwstałego” jest już interpretacją (*ein Interpretament*), dokonaną pod wpływem antropologii żydowskiej²⁷. W środowisku judaistycznym żywe były przekonania o powszechnym zmartwychwstaniu. Przekonanie apostołów o widzeniu Ukrzyżowanego wystarczyło do wyciągnięcia wniosku „Jezus zmartwychwstał”. W środowisku greckim zmartwychwstanie zinterpretowane byłoby jako uwolnienie się od ciała (Jezus uwolnił się od ciała). Na podstawie widzenia Ukrzyżowanego apostołowie doszli drogą interpretacji refleksyjnej do orzeczenia „Jezus został wskrzeszony” (Jezus zmartwychwstał). Zauważmy, że Marxsen dostrzega różnicę między widzeniem Jezusa, które było przedmiotem świadectwa apostolskiego, a widzeniem Zmartwychwstałego, co było późniejszą interpretacją. Paweł, opowiadając o swoim przeżyciu pod Damaszkiem, nigdy nie mówił, że widział Zmartwychwstałego a tylko, że widział Jezusa (1 Kor 9,1), że Chrystus mu się ukazał (1 Kor 15, 3-5) i że Syn Boże mu się objawił (Ga 1, 15)²⁸.

W opisach chrystofanii Marxsen akcentuje ostatni element – posłanie na

²⁵ Tamże s.28.

²⁶ Tamże s.27.

²⁷ Marxsen. *Die Auferstehung Jesu von Nazareth*. s.141-151.

²⁸ Tenże. *Die Auferstehung Jesu als historisches, und als theologisches Problem* s.14-15.

misje – nadając im interpretację funkcjonalną (eklezyjalną). Istniał bardzo ścisły związek między „widzeniem” i „posłaniem na pracę misyjną”. Tylko ci byli uznani za apostołów, którzy widzieli Jezusa po śmierci (1 Kor 9, 1; Ga 1, 15). Ten ścisły związek dwu faktów „widzenia” i „posłania na pracę misyjną” pozwala mu wyciągnąć wniosek, że najstarsza tradycja paschalna interpretowała chrystofanie nie przez „zmartwychwstanie”, ale przez „posłanie”. W późniejszej dopiero fazie chrystofanie zinterpretowane były personalnie i chrystologicznie przez „zmartwychwstanie”. Ta druga interpretacja nie mówi o realnym fakcie, który wydarzył się „trzeciego dnia”, ale wyraża prawdę, że „sprawa Jezusa” po Jego śmierci stała się rzeczywistością przeżywaną i nie przestaje być dalej aktualną dla wierzących w Jezusa.

Krytycznie oceniając poglądy Bultmanna i Marxsena trzeba powiedzieć, że katolicka teologia została uwrażliwiona przez zwolenników kierunku kerygmatyczno-egzystencjalnego, by na zmartwychwstanie nie patrzeć jako na jednorazowy wyłącznie fakt z przeszłości, ale by dostrzegać jego zbawczą aktualność dla wszystkich ludzi.

II. Obiektywne koncepcje zmartwychwstania

W powyższych trzech koncepcjach milczeniem pominięto wydarzeniowy aspekt zmartwychwstania. Problematyką tą zajmuje się obiektywna interpretacja zmartwychwstania, wypracowana przez teologię katolicką.

1. Zmartwychwstanie jako reanimacja somatyczna

XIX-wieczny racjonalizm w myśl swych założeń filozoficznych zakwestionował realne istnienie wszelkich wydarzeń, mających charakter nadprzyrodzony, a w sposób szczególnie krytyczny odniósł się do zmartwychwstania Jezusa. Jego wysiłkom towarzyszyła praca uczonych katolickich, których zadaniem było dostarczyć przekonujących argumentów na zarzuty krytyki racjonalistycznej.

Apologetyka tradycyjna podchodziła do zmartwychwstania jako do najważniejszego cudu, analizując według klasycznego schematu jego prawdę historyczną, filozoficzną, teologiczną i teleologiczną²⁹. Mocy przywracania życia nie posiada ani natura, ani człowiek; że zmartwychwstanie jest wydarzeniem przekraczającym porządek natury – nikt w to nie wątpił. Rozpatrując

²⁹ Zob. nrzvd. 2.

prawdę teologiczną wskazywano, że zmartwychwstanie jest objawieniem mocy, mądrości i świętości Boga. Na motywacyjny (teleologiczny) walor zmartwychwstania zwracał uwagę sam Jezus w przypowieści o Jonaszu (Mt 12, 38-43) i zburzonej świątyni (J 2, 19-21). Ponieważ racjonalizm krytycznie odnosił się do faktów nadprzyrodzonych, a wszystkie opisy o tych wydarzeniach zawarte w ewangeljach uważał za opowiadania legendarne, dlatego autorzy katoliccy szczegółowo rozpracowali historyczny aspekt zmartwychwstania.

Przez zmartwychwstanie rozumiano: „*mutatio corporis humani eiusdem numere e statu mortui in statum viventis ita ut eodem numere anima informetur*”³⁰. Aby o kimś można było powiedzieć, że zmartwychwstał, trzeba wykazać najpierw, że umarł i że ponownie utracone przez śmierć życie odzyskał (śmierć ujmowano w kategoriach myśli platońskiej, a nie biblijnie). Wykazując rzeczywistość śmierci Jezusa, jednocześnie dawano odpowiedź zwolennikom hipotezy pozornej śmierci (G. Paulus); a mówiąc o rzeczywistym powrocie do życia rozprawiano się z hipotezą oszustwa (H.S. Reimarus) i wizji subiektywnej (D.F. Strauss).

a) historyczność śmierci Jezusa potwierdzają naoczni świadkowie, którzy obecni byli przy ukrzyżowaniu i to zarówno nieprzyjaciele Jezusa (Żydzi, setnik, Piłat), jak i uczniowie (Jan, Józef z Arymatei, Nikodem). O faktycznej śmierci świadczą realia męki (biczowanie, droga krzyżowa, ukrzyżowanie). Dramat na Golgocie zakończył się uroczystym pogrzebem. Hipoteza wspólnego grobu lansowana przez A. Loisy'ego nie zyskała zwolenników.

b) rzeczywistość zmartwychwstania pośrednio uzasadniano faktem pustego grobu, o którym mówią strażnicy i starszyzna żydowska (Mt 28, 2-4). Bezpośrednim dowodem zmartwychwstania są chrystofanie. Jezus ukazywał się wielokrotnie i w różnych miejscach, i o różnej porze. Wśród osób, które widziały Jezusa znajdują się: apostołowie, niewiasty, uczniowie z Emaus, „pięciuset braci” i św. Paweł. Ukazujący się Jezus dawał dowody swej tożsamości: rozmawiał, wyjaśniał pisma, jadł, pił; pozwalał się dotykać, pokazywał rany – a czynił to wszystko po to, by przekonać apostołów, że nie jest duchem, lecz ma rzeczywiste ciało. Dzięki chrystofaniom, których nie można inaczej rozumieć jak tylko zmysłowe spostrzeganie fizycznej obecności Jezusa, apostołowie doszli do przekonania o Jego powrocie do życia.

W tym kontekście zmartwychwstanie Jezusa rozumiano jako powrót do życia, jako reanimację somatyczną³¹. Jezus po zmartwychwstaniu kontynuował dalej ziemską egzystencję, z tą tylko różnicą, że już więcej nie

³⁰ Van Laak, jw. s.139; „Resurrectio est reunio animae ejusdem humanae cum illo eodem corpore quod dum vitam suam terrestrem peragebat, informavit” (J. Langan. *Apologetica*. Chicago 1921 s.254).

³¹ A. Tanquerey mówiąc o zmartwychwstaniu, rozumie je jako reanimację: „Sic affirmatur

umierał jak Łazarz, młodzieniec z Naim czy córka Jaira, a dopiero czterdziestego dnia definitywnie przeszedł do egzystencji niebiańskiej. W takim ujęciu zmartwychwstanie pojmowano jako ożywienie umarłego ciała Jezusa. Wprawdzie autorzy zaznaczają, że Chrystus zmartwychwstał w ciele uwielbionym, ale problemowi temu nie poświęcają zbyt wiele uwagi, a bardziej wolą mówić o tożsamości ciała ukrzyżowanego i zmartwychwstałego (ożywionego). Do Jezusa stosuje się określenia *redivivus* (ożywiony), a nie zmartwychwstały. Łatwo zauważyć, że ta koncepcja zmartwychwstania nie odczytała w zadowalający sposób tekstów paschalnych NT.

2. Zmartwychwstanie jako gloryfikacja somatyczna

Koncepcja zmartwychwstania jako gloryfikacji somatycznej wypracowana została przez autorów katolickich w nurcie polemiki z poglądami Goguela. Polemizując z nimi, autorzy katoliccy coraz częściej zwracali uwagę na potrzebę przebadania najstarszej tradycji paschalnej. Zagadnienie to doczekało się krytycznego opracowania w pracach J. Schmitta³², L. Cerfeaux³³, J. Geiselmanna³⁴, J. Guittona³⁵. Dotychczas analizowane źródła wzbogaciły się o nowe teksty *Dziejów Apostolskich*, zawierające katechezę apostołską oraz liczne fragmenty hymnów i wyznań wiary przechowane w listach Pawłowych. Analizując pierwotną katechezę zwracano uwagę na pewne typy przepowiadania w zależności od środowiska i sposobu stosowanej argumentacji.

W krytycznej ocenie faktów historycznych panowało zgodne przekonanie, że wzmianka o pustym grobie *implicite* zawarta była w *credo* Pawłowym (*etafe*) i opisach somatycznie rozumianych chrystofanii. Aluzję do pustego grobu widziano w cytowanym przez apostołów Ps 16 o grobie Dawida w pierwotnej katechezie *Dziejów Apostolskich*³⁶.

Drugim centralnym faktem, na który zwracano uwagę w *kerygmie* apostołskiej to chrystofanie. Próbując bliżej określić naturę chrystofanii jednomyślnie

reanimatio corporis mortui et excluditur error eorum qui variis modis Christi resurrectionem negant" (*Synopsis theologicae dogmaticae*. T.1. Ed. 26. Paris-Tornaei-Romae 1950 s.313).

„Zmartwychwstanie bowiem rzeczywiste i prawdziwe polega na połączeniu się duszy z ciałem zmarłego i ożywieniu tego ciała[...]. Chrystus umarł, został złożony do grobu, a następnie zmartwychwstał, po zmartwychwstaniu ciało jego nie pozostało w grobie, gdyż Jezus zmartwychwstały ożywił je i połączył z duszą swoją" (Madeja, jw. s.180. Por. H. Dickmann. *De revelatione christiana*. Fribourg 1930 s.627-629.

³² *Jésus ressuscité dans la prédication apostolique*. Paris 1949.

³³ *Le Christ dans le théologie de Saint Paul*. Paris 1951.

³⁴ *Jesus der Christus. Die Urform des Apostolischen Kerygmas*. Stuttgart 1951.

³⁵ *Le probleme de Jésus*. Paris 1952.

³⁶ Schmitt, jw s.119-130.

nie uważano je za wizualne spostrzeganie obecności fizycznej Jezusa³⁷. Polemizując z Goguelem zwracano uwagę, że zmartwychwstanie w świadectwach tradycji presynoptycznej nie jest wyłącznie duchowym uwielbieniem Jezusa w niebie, ale przejściem do nowej, nadprzyrodzonej egzystencji. Autorzy, zajmujący się tą problematyką, coraz więcej miejsca poświęcają gloryfikacji somatycznej Jezusa. Na nowy sposób egzystencji Jezusa w ciele uwielbionym zwracają uwagę wszystkie opisy ewangelijne, które przedstawiają Jezusa po zmartwychwstaniu w „innej postaci” (Mk 16,12). Jezus przenika zamknięte drzwi, jest niepoznawalny, zjawia się i znika w sposób niespodziewany. Szczegóły te świadczą o tym, że Zmartwychwstały żyje w nowej egzystencji i nie podlega uwarunkowaniom fizyczno-biologicznym ziemskiej egzystencji. Autorzy zajmujący się tą problematyką są zgodni, że w NT występuje pojęcie zmartwychwstania eschatycznie rozumianego, jako przejście ze stanu śmierci do stanu istnienia nadprzyrodzonego³⁸ Chrystus dzięki ingerencji Bożej został somatycznie uwielbiony. Ingerencja Boża w zmartwychwstaniu, której skutkiem jest somatyczne uwielbienie Jezusa, przyrównana może być do stwórczego aktu Bożego; gdyż zmartwychwstanie Jezusa zapoczątkowuje fazę istnienia „nowego stworzenia”, które Bóg swą mocą powołuje do życia. Moc Boża w zmartwychwstaniu wyrażona jest za pomocą czasowników *egeirein* i *anasthenai*. Strona bierna tych dwu czasowników (najczęściej spotykana w NT) czyni zmartwychwstanie dziełem samego Boga. Z takim sposobem mówienia o zmartwychwstaniu spotykamy się w najstarszych tekstach paschalnych (Dz 2,24-32; 13,33-34; 3,36; Rz 4,25; 6,4; 6,9; 7,4; 8,34; 1 Kor 15,4; 2 Kor 5,15; 1 Tess 1,10 itd.). Ten sposób mówienia zdradza ukryty zamiar aby zmartwychwstanie rozumieć jako dzieło Ojca w stosunku do Syna-Jezusa, a można nawet powiedzieć więcej – jako stwórcze dzieło Boga³⁹. Dla Pawła zmartwychwstanie stanowi inaugurację nowej ery eschatycznej. Można więc przez analogię do stworzenia świata mówić o zmartwychwstaniu jako o *creatio* nowego człowieka. Chrystus Zmartwychwstały jest Adamem czasów ostatecznych (*eschaton antropu*). W Jego zmartwychwstaniu zapoczątkowane jest nasze wskrzeszenie, a w Jego uwielbieniu – nasze zbawienie. Nowy Adam – Chrystus zmartwychwstały staje u początków nowej ludzkości, a Jego zmartwychwstanie jest początkiem

³⁷ J. Danielou. *La résurrection*. Paris 1968 s.46-55.

³⁸ „Nach dem Zeugnis der Paulusbriefe und der Evangelien ist die Auferweckung Jesu nicht lediglich Wiederbelebung seines Leichnams, sondern eschatologisches Ereignis” (G. Lohfink. *Die Auferstehung Jesu und die historische Kritik*. BuL 9:1968 H.1 s.37).

³⁹ „Mit der Auferweckung Jesu haben die Ereignisse des Endes schon angefangen, im aufgestandenen Jesus hat die «neue Schöpfung» bereits begonnen, die allgemeine Totenaufweckung hat in ihm bereits ihren Anfang genommen” (tamże s.37); „Da hinter steht die völlig eindeutige Absicht. Die Auferstehung Jesu als die Tat des Vaters am menschengewordenen Sohn auszuweisen, als Gottestat, ja man darf zugleich auch sagen: als Schöpfungstat” (L. Scheffczyk. *Auferstehung*. Einsiedeln 1976 s.152).

nowego stworzenia. (Ojcowie Kościoła mówią o zmartwychwstaniu jako o ósmym dniu stworzenia).

„Przebudzenie” czy „podniesienie”, o którym wspominają teksty NT, pojęte jako twórcze wkroczenie Boga, nie da się wpisać we współrzędne czasu i przestrzeni i nie mogą być przedmiotem badania historycznego. Podobnie jak przy stworzeniu świata obecna była tylko mądrość Boża (Prz 8,22), tak samo zmartwychwstanie nie miało świadków. Osłonięte zostało tajemnicą, a w *Ewangeliach* uczczone jest milczeniem. Dlatego pytanie o sposób albo przebieg (czas, miejsce) zmartwychwstania z teologicznego punktu widzenia nie może uzyskać odpowiedzi⁴⁰.

3. Integralna koncepcja zmartwychwstania (historiozbawcza)

Uprawiana dotychczas w teologii refleksja nad zmartwychwstaniem ograniczała się do rozważań apologetycznych, mocno akcentując jeżeli nie historyczny to przynajmniej realny charakter zmartwychwstania. Z czasem jednak autorzy, zajmujący się tą problematyką od rozważań apologetycznych, przeszli do refleksji teologicznej, zastępując problematykę historyczności faktu – pytaniem o jego znaczenie. Przejście od hermeneutyki wydarzenia do hermeneutyki znaczenia związane jest ściśle z problemem „rozumienia” języka przekazów NT. Nie chodzi już o to czy Jezus zmartwychwstał, lecz o to co oznacza termin „Zmartwychwstały”?⁴¹ Zmiana zainteresowań uwarunkowana jest także teologicznym rozumieniem przekazów NT o zmartwychwstaniu. W ostatnich latach obserwujemy próby integralnej interpretacji zmartwychwstania w aspekcie historycznym i zbawczym.

Ten sposób postępowania usprawiedliwia analiza najstarszych przekazów paschalnych, w której wyraźnie zaznaczają się dwie koncepcje zmartwychwstania: reanimacji somatycznej i gloryfikacji somatycznej. Jak wykazały badania Leon-Dufoura, wiarę w zmartwychwstanie wyrażano w dwu odmiennych kategoriach językowych w kategorii: wskrzeszenia i uwielbienia⁴².

Często jest używana w NT terminologia „zmartwychwstanie” (*anasthenai, egeiresthai*). Wyrażenia *anasthenai* (być podniesionym) czy *egeiresthai* (być zbudzonym) powszechnie używano na oznaczenie powrotu umarłych ze stanu śmierci do życia i to zarówno gdy ma się na myśli powrót do życia ziemskiego (jak Łazarz, młodzieniec z Naim i inni), jak również przejście do życia eschatycznego. Gdy mówimy o zmartwychwstaniu Łazarza i o zmartwychws-

⁴⁰ Scheffczyk, jw. s.155 n.

⁴¹ X. Leon-Dufour. *Résurrection de Jésus et message pascal*. Paris 1972 s.7-21; Gilbert, jw. s.7-14, 191-207.

⁴² Jw. s.71-75.

taniu Jezusa mamy na myśli wydarzenia, które z natury są różne od siebie. W zmartwychwstaniu Jezusa chodzi o wydarzenie, które nie jest sprowadzalne do wymiarów ludzkich przeżyć. Nie można zadowolić się powiedzeniem „Jezus zmartwychwstał”, gdyż konieczna jest przy takim stwierdzeniu bliższa precyzja, o jakie doświadczenie chodzi. Zmartwychwstanie dla Chrystusa stanowiło wejście w świat Bożej egzystencji. Aby wyrazić tę rzeczywistość apostołowie posługiwali się jeszcze terminologią „uwielbienie” lub „wywyższenie”. Termin „uwielbienie”, o którym wspominają teksty paschalne, nie jest przedstawiony w kategoriach tryumfu człowieka jako herosa. „On jest wywyższony prawicą Bożą” (Dz 2,23), „zasiada na prawicy Bożej” (Dz 7,55), jest wywyższony do chwały” (1 Tym 3,16). Terminologia „wywyższenie – uwielbienie” zawiera głębszą treść i używana jest przy opracowaniu teologicznego aspektu zmartwychwstania. Posługiwanie się terminem „zmartwychwstanie” wskazuje na wydarzenie wielkanocne jako najważniejszy cud, a nie akcentuje wymiaru misteryjnego, zbawczego. Cud natomiast jest elementem drugorzędym w analizie misterium paschalnego. Oprócz terminologii „zmartwychwstanie” i „uwielbienie” apostołowie posługiwali się jeszcze innymi określeniami, by lepiej wyakcentować „novum” wydarzeń wielkanocnych⁴³. W tym celu posłużyli się wieloma wyrażeniami antytetycznymi takimi, jak: „śmierć – życie”, „obecność – nieobecność”, „ciało – duch”, „niebo – ziemia”, „wysoko – nisko”. Wielość terminologii użyta została w celu ukazania całego bogactwa treści, jaką zawiera misterium paschalne. Posługiwanie się jedną terminologią mogłoby zubożyć zrozumienie treści tej tajemnicy.

Pojęcie zmartwychwstania jako realnego, jednorazowego wydarzenia występuje w najstarszych wyznaniach wiary. Początkowo antytetyczne sformułowania przeciwstawiające śmierć zmartwychwstaniu pozbawione były interpretacji teologicznej. Najstarsze wyznanie wiary najprawdopodobniej brzmiało – „Bóg Go wskrzesił”. Sformułowaniu temu bardzo bliskie pozostają inne wyznania wiary zachowane w listach Pawłowych (Rz 9,10; 8,1; Ga 1,1; Kol 2,12; Ef 1,10). Pierwotne formuły wiary nie zawierały wzmianki o „trzecim dniu” ani określenia „według Pisma”. Ewolucja w refleksji teologicznej szła od formuł prostych do bardziej złożonych. Typowym przykładem formuły złożonej (rozwinętej) jest tekst 1 Kor 15,3-5⁴⁴. Zasadniczą treść tego wyznania zawierają cztery czasowniki greckie: *apethanen* (umarł), *etafe* (został pogrzebany), *egegetai* (zmartwychwstał i żyje), *ofthe* (objawił się). Czasowniki te umieszczają zmartwychwstanie w perspektywie historycznej (śmierć – złożenie do grobu – zmartwychwstanie – chrystofanie). Trzy spośród nich *apethanen*, *etafe*, *ofthe* użyte zostały w aoryście dla podkreślenia stanu dokonanego oznaczanej czynności. *Egegetai* (perfectum bierne oznacza czynność doko-

⁴³ Guilbert, jw. s.176 n.

⁴⁴ B. Rigaux. *Dieu l'a ressuscité*. Gembloux 1973 s.106-147; Leon-Dufour, jw. s.29-53.

naną, której skutki trwają) wyraża stan, w jakim istnieje Chrystus po zmartwychwstaniu. On zmartwychwstał i żyje. Perfectum zwraca uwagę nie tyle na czas przeszły, że wydarzenie dokonało się kiedyś, ile raczej na nowy stan egzystencji Jezusa. Współczesna egzegeza we wzmiance o „trzecim dniu” czy też w spójnikach *eita*, *epeita*, *eschaton* nie dopatruje się określeń chronologicznych. K. Lehmann⁴⁵ w swym obszernym studium na temat zmartwychwstania wykazuje, że określenie „trzeciego dnia” należy interpretować teologicznie. Dwukrotne użycie przez Pawła zwrotu „według Pism” oznacza, że zmartwychwstanie stanowiło wypełnienie proroctw ST. Pierwsi chrześcijanie, posługując się terminem „zmartwychwstanie” użyli języka żydowskiego, przeznaczonego do wyrażania powszechnego zmartwychwstania sprawiedliwych przy końcu czasów. Stosując kategorię zmartwychwstania eschatycznego do konkretnej osoby (Jezusa) i czasu, wydarzenie eschatyczne umieścili w historii. W ten sposób zmartwychwstanie zostało wplecione w łańcuch innych wydarzeń takich, jak: śmierć, złożenie do grobu, chrystofanie. To, co eschatyczne, zostało w tej koncepcji przedstawione w kategoriach historycznych, w celu udostępnienia tajemnicy zmartwychwstania ludzkiemu poznaniu. Osoba zmartwychwstałego w tej koncepcji została sprowadzona do postaci Jezusa w Nazarecie – człowieka żyjącego po śmierci – w którym trudno dopatrzeć się uwielbionego Pana.

Wiara paschalna proklamowana jednak była nie tylko w wyznaniach, ale także w starochrześcijańskich hymnach liturgicznych, przechowywanych w różnych pismach NT. One ukazują nam zmartwychwstanie w aspekcie uwielbienia⁴⁶ Najbardziej charakterystycznym przykładem takiej interpretacji zmartwychwstania jest fragment hymnu z *Listu do Filipian* (2,6-11).

„On, istniejąc w postaci Bożej, nie skorzystał ze sposobności, aby na równi być z Bogiem, lecz ogołocił samego siebie, przyjąwszy postać sługi, stawszy się podobny do ludzi. A w zewnętrznym przejawie uznany za człowieka uniżył samego siebie, stawszy się posłusznym aż do śmierci i to śmierci krzyżowej.

Dlatego Bóg Go nad wszystko wywyższył i darował mu imię ponad wszelkie imię, aby na imię Jezusa zginało się każde kolano istot niebieskich, ziemskich i podziemnych. Aby każdy język wyznał, że Jezus jest PANEM ku chwale Boga Ojca”

Spotykany w wyznaniach wiary schemat „śmierć – zmartwychwstanie” w Flp 2,2-11 przyjął sformułowanie „uniżenie – wywyższenie” Pierwsza część hymnu (w.6-8) opisuje stan uniżenia przed paschą. W drugiej części (w.9-11) autor kontempluje wywyższonego Pana, chwałę – jaką otrzymał Jezus od Ojca w akcie wywyższenia (w.9). W nowej egzystencji Jezus odbiera kult

⁴⁵ *Auferweckt am dritten Tag nach der Schrift*. Freiburg 1968 s.158-241.

⁴⁶ A. Grabner-Heider. *Résurrection et glorification*. Conc 41: 1970 s.59-71; Leon-Dufour, jw. s.55-64; Rigaux, jw. s.147-164.

przynależny samemu Bogu. Na Jego imię zgina się każde kolano. Wywyższony Chrystus jest Panem całego Uniwersum. Niebo i ziemia, świat duchów i ludzi podlega Jego władzy. Znamienny jest fakt, że w Ewangelii (Mt 28,18) Zmartwychwstały Jezus mówi do apostołów: „Dana mi jest wszelka władza na niebie i na ziemi” On jest tym, który wstąpił ponad wszelkie niebiosy, aby wszystko napęlić swoją potęgą (Ef 4,10). W hymnach nie spotykamy wzmianki o śmierci, złożeniu do grobu i chrystofaniach. Nie ma tam mowy o następstwie chronologicznym wydarzeń, a raczej spotykamy się z przeciwstawieniem dwu stanów ponizenia i wywyższenia. Z podobnym ujęciem tajemnicy paschalnej spotykamy się także w innych hymnach (1 Tym 3,16; Rz 10,5-8 1 P 3,8-22 itd). W hymnach za pomocą terminologii „wywyższenie – uwielbienie” refleksja chrześcijańska interpretuje zmartwychwstanie jako supremację Jezusa nad wszelkim wymiarem kosmosu.

Genezę tej koncepcji teologowie upatrują w różnych źródłach⁴⁷. Niektórzy uważają, że zrodziła się ona z przeżycia wniebowstąpienia (Dz 1,9-11). Według innych koncepcja ta ma swoje źródło w eschatologicznych oczekiwaniach pierwszych chrześcijan, których ożywiła myśl, że Pan powróci w bliskiej przyszłości, a jeszcze inni dopatrywali się wpływów hellenistycznych. Zdaniem X. Leon-Dufoura koncepcja ta odpowiada biblijnemu przekonaniu o losie ludzi sprawiedliwych, których Bóg zabiera do nieba. U podstaw tego myślenia leży przekonanie, że niebo jest „w górze” Reminiscencje wiary żydowskiej, że sprawiedliwi żyją u Boga, odnajdujemy w opisie porwania Henocha (Syr 4,9) i Eliasza (Syr 48,9). Prawdę o uwielbieniu Jezusa odnaleźć można w chrystofaniach galilejskich. One przedstawiają Chrystusa jako tego, który ma pełnię władzy na niebie i ziemi. Określenia i obrazy spotykane w hymnach ubogacają treściowo pojęcie zmartwychwstania, którego istota nie wyczerpuje się w reanimacji Ukrzyżowanego, lecz stanowi wejście w świat Bożej transcendencji. Chrystus nie tylko został „podniesiony” „zbudzony” ze stanu śmierci, ale także „uwielbiony” (Flp 2,9), stał się głową Kościoła, dawcą życia, pełnym mocy Synem Bożym (Rz 1,4), otrzymał władzę nad całym światem (Kol 15,20). Określenia te nie pozwalają utożsamiać zmartwychwstania Jezusa ze zmartwychwstaniem ludzi sprawiedliwych w czasach eschatycznych. Przez zmartwychwstanie Jezus stał się pełnym mocy Synem Bożym, czyli w pełni Zbawicielem, w jakiś nowy sposób obecnym we wspólnocie wierzących. O nowej zbawczej obecności Chrystusa „z nami” mówił Paweł, kiedy pisał, że „Chrystus zmartwychwstał i żyje” (*egegetaj*). W mowie pożegnalnej Zmartwychwstały zwrócił się do apostołów ze słowami: „Ja jestem z wami po wszystkie dni życia, aż do skończenia świata” (Mt 28,20).

Tę prawdę obrazowo przedstawiają chrystofanie, które jak gdyby miały

⁴⁷ Leon-Dufour, jw. s.65-70.

przekonać apostołów, że Zmartwychwstały jest z nimi nawet wtedy, gdy drzwi były zamknięte i gdy apostołowie nie dostrzegali Go. Zmartwychwstały jest „nowym stworzeniem” pośród nas, a chrystofanie są oznaką Jego trwałej obecności.

Reasumując trzeba powiedzieć, że NT ukazuje zmartwychwstanie jako fakt rzeczywisty, który wyciska znamię na całej historii. Nie jest on tylko wydarzeniem z przeszłości, ale inauguruje nową eschatyczną erę. Chrystus zmartwychwstały jest w punkcie „Omega”, ku któremu zmierza historia świata. Dlatego dla J. Moltmanna⁴⁸ wydarzenie to jest fundamentem nadziei chrześcijańskiej, a dla wielu teologów współczesnych stanowi *erklärungsprinzip* teologii⁴⁹. Dopiero takie integralne spojrzenie na zmartwychwstanie, jako na wydarzenie realne i zbawcze, pozwala lepiej zrozumieć misterium Chrystusa i głębiej wniknąć w tajemnicę naszego zbawienia.

THE EVOLUTION OF THEOLOGICAL VIEWS OF THE NOTION OF CHRIST'S RESURRECTION

Summary

In the theological thought on Christ's Resurrection we can notice two complementary trends, one of which, represented by the catholic theology stressed the occurrence aspect of the resurrection (objective conceptions of resurrection), and the other, represented by the protestant theology, paid attention to the mystery dimension of the resurrection (subjective conceptions).

The objective interpretation defended strongly first the historical character of the resurrection, interpreting the paschal fact in terms of the miracle of resuscitation (somatic reanimation), and since 1960-ties the resurrection has been interpreted in terms of eschatic event.

The subjective interpretation was not interested in the occurrence aspect of the resurrection, but viewed it as a symbol signifying the redeeming sense of the crucifixion (R. Bultmann) or as a theological reflexion on „die Sache Jesu” (W. Marxsen), asserting that the problem of Jesus is still topical, and present and present in the kerigma and faith.

Recently it has been noticed (X. Leon-Dufour, B. Rigaux), that the paschal tradition in the New Testament views the resurrection in an integral way. The confessions of faith and the liturgical hymns contained in Paul's letters are the witnesses of the oldest Easter faith. The confessions of faith speak about the resurrection as about a real fact (the occurrence aspect), whereas the hymns laud the glory of the beloved through his resurrection Christ (the mystery aspect). The integral view of the resurrection consolidated in the New Testament allows a better understanding of Christ's mystery and a deeper penetration into the secret of our redemption.

⁴⁸ J. Moltmann. *Theologie der Hoffnung*. 7. Aufl. München 1968.

⁴⁹ Scheffczyk, jw.